

Groniowski, Krzysztof

"Poland Fights" : 1941-1946

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 29/2, 67-93

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRZYSZTOF GRONIEWSKI (Warszawa)

„POLAND FIGHTS” (1941—1946)

Nowojorski biuletyn „Poland Fights” zaczął ukazywać się 5 czerwca 1941 r. początkowo tylko w wersji angielskiej, w formie powielanej, w nakładzie 1700 egzemplarzy. Miał być źródłem informacji o sprawach polskich, a zwłaszcza walce podziemnej w kraju, dla amerykańskiej opinii publicznej, w szczególności zaś kół liberalnych.

Było to pół roku przed przystąpieniem USA do wojny, dwa miesiące przed sformułowaniem Karty Atlantyckiej, zaś dwa tygodnie przed wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej. Polityka prezydenta Franklina Roosevelta rozbudowy przemysłu zbrojeniowego i pomocy dla Wielkiej Brytanii walczącej z Niemcami wywoływała wśród znacznej części społeczeństwa amerykańskiego sprzeciw z pozycji izolacjonistycznych.

Członkowie zespołu redakcyjnego należeli do szacowanej na 3—4 tys. osób fali wojennej imigracji polskiej do Stanów Zjednoczonych. Przybyli między jesienią 1940 a wiosną 1941 r. przez Szwecję, Portugalię i Japonię. W przeciwieństwie do większości ówczesnych przybyszów należeli do politycznych przeciwników sanacji. Części z nich pomocy w uzyskaniu wiz udzielił przebywający od paru lat w Chicago profesor ekonomii tamtejszego uniwersytetu Oskar Lange.

W skład pierwszego zespołu redakcyjnego wchodził: Aleksander Hertz jako redaktor, Feliks Gross, Grzegorz Kagan, Halina i Władysław Malinowscy oraz kierownik biura Wiktor Ehrenpreis. A. Hertz (ur. 1895) był działaczem Związku Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej i nieoficjalnym współredaktorem dwutygodnika „Ruń”. W czasie I wojny światowej i w początkach dwudziestolecia działał w ZNMS i PPS, w końcu tego okresu zbliżony był do Klubów Demokratycznych. Jako socjolog, podkreślał znaczenie marksizmu, przy zastrzeżeniach wobec przeceniania czynnika ekonomicznego. Miał obiekcje wobec militarystyki ugrupowań politycznych, kładł nacisk na rolę inteligencji, komunizm traktował jako niebezpieczeństwo dla niepodległego państwa¹. F. Gross

¹ A. Hertz, *Klasycy socjologii*, Warszawa 1933, s. 126—128; tenże, *Ludzie i idee*, Warszawa 1931, s. 132; tenże, *Komunizm*, „Wiedza i Życie”, t. 3, Warszawa 1935, s. 25.

(ur. 1906) w drugiej połowie lat dwudziestych, jako student prawa, stał na czele krakowskiego ZNMS, potem był dyrektorem szkoły TUR, w przededniu wojny należał do egzekutywy OKR PPS Kraków-Miasto. Szczególnie interesowały go kultura i sport robotniczy, zajmował się też socjologią partii politycznych. G. Kagan (ur. 1905) działał w młodzieżowym ruchu komunistycznym w Łodzi, był skazany w roku 1923. W czasie rewizji znaleziono u niego prace Karola Marksa, Fryderyka Engelsa, Ferdynanda Lassalle'a i Karola Kautskiego². Później był zwolennikiem opozycji WKP(b). W. Malinowski (ur. 1909), syn zmarłego już działacza PPS Aleksandra, ekonomista, jeden z przywódców ZNMS w środowisku krakowskim, a potem warszawskim, członek komitetu redakcyjnego „Płomieni” (pod pseudonimem), był współtwórcą publikacji *Socjalizm. Zarys bibliograficzny i metodologiczny* (1931), broszury *Gospodarka, polityka, taktyka, organizacja socjalizmu* (1934), wreszcie sformułowanego po XXIII Kongresie w 1934 r. programu lewego skrzydła PPS. Podobnie jak inni przedstawiciele tego kierunku pozostawał pod wpływem austromarksizmu, zwłaszcza Maxa Adlera, ale wysoko cenił też Różę Luksemburg, ostro zwalczał reformizm. Opowiadał się za dyktaturą proletariatu w rozumieniu K. Marksa i F. Engelsa. Komunizm krytykował za rozbijanie ruchu robotniczego, nawiązywał do SDKPiL (poza jej poglądami w kwestii narodowej), chwalił organ KPP „Nowy Przegląd”. Ideologię ZNMS uważał za odrodzenie myśli lewicowo-socjalistycznej. Uspołecznienie podziału dóbr wiązał ze spółdzielczością, powoływał się na doświadczenia ZSRR, odrzucając rolę państwa jako organu gospodarczego zarządu³. H. Malinowska, z domu Lauer (ur. 1913), również działaczka ZNMS, rozpoczynała studia romanistyczne i prawnicze, wchodziła w skład komitetu redakcyjnego „Płomieni”, prowadząc dział zagraniczny⁴. W. Ehrenpreis (ur. 1912), prawnik, wywodził się z krakowskiego ZNMS. Od 1930 r. należał do PPS. Podobnie jak F. Gross publikował w krakowskim numerze „Płomieni” w listopadzie 1931 r. W programowych dyskusjach deklarował się jako zwolennik dyktatury proletariatu⁵.

Popularyzowanie demokratycznych sił podziemia, walczących też o wolność Europy, eksponował już wstępny artykuł biuletynu, w którym niezależność Polski wiązano ze zmianą porządku europejskiego w wyniku wojny. Szczególny nacisk kładziono na sprawiedliwość społeczną; wskazywano na rozpaczliwą sytuację ludności pracującej w Polsce.

² „Głos Polski”, nr 272 z 3 X 1923; B. Wachowska, *Łódzka organizacja KPP w latach 1918—1926*, Łódź 1981, s. 210.

³ *Socjalizm. Zarys bibliograficzny i metodologiczny*, Kraków 1931, s. 28, 42, 101; „Płomienie”, 1932, nr 10—11 (październik—listopad), nr 12 (grudzień).

⁴ Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, RP 33600; „Płomienie”, 1932, nr 3—4 (styczeń).

⁵ „Płomienie”, 1931, nr 1 (listopad); Z. Kozik, *Jednolity front KPP i PPS w Krakowskiem 1933—1937*, Kraków 1971, s. 291.

Do jesieni 1941 r. nakład biuletynu wzrósł stopniowo do 3100 egz. Numer składał się z pięciu kart powielanych jednostronnie, jedynie numery 3 i 7 miały ich sześć. Nagłówek był drukowany; od nr. 5 z 15 sierpnia wprowadzono doń symbol V-for Victory. Od nr. 8 wersja angielska, o objętości czterech jednostronnych kartek, była już drukowana. Początkowy format 280 × 215 mm przejęła również późniejsza wersja polska. Początkowo pismo było firmowane przez American Friends of Polish Democracy, z siedzibą w tym samym budynku (55 West 42 Street). Na czele organizacji stał socjolog szkockiego pochodzenia Robert Mac Iver (używane były obie formy przedrostka nazwiska). Wiceprzewodniczącymi byli: pisarz pochodzenia słoweńskiego Louis Adamic, ekonomista Paul Douglas, współtwórca ustawodawstwa Nowego Ładu, oraz O. Lange. W egzekutywie znalazł się pochodzący z Brześcia przywódca związku krawców damskich socjalista David Dubinsky oraz Paul Kellogg, również działacz Nowego Ładu. Jednym z popierających tę inicjatywę był znany z antyhitlerowskiej postawy burmistrz Nowego Jorku Fiorello la Guardia, w latach 1941—1942 dyrektor Office of Civilian Defense. Zespół ten nigdy jednak nie stanowił redakcji. Od nr. 12 z 23 stycznia 1942 r. (wersja angielska), zaś 5 numeru z 2 lutego (wersja polska) wydawcą była Polish Labor Group, natomiast poprzedni wydawca pozostał jednym ze sponsorów. Drugim wydawcą od marca 1942 r. był International Coordination Council z Frankiem Kingdonem na czele.

Przed ukazaniem się „Poland Fights” A. Hertz, F. Gross i G. Kagan publikowali na łamach wychodzącego od grudnia 1940 r., poświęconego sprawom międzynarodowym, miesięcznika „New Europe”; występował tu też R. Mac Iver. F. Gross podejmował wówczas problemy powojennej rekonstrukcji, G. Kagan krytykował zagraniczną politykę Stalina od 1933 r. oraz biurokratyzację państwa. A. Hertz i, w mniejszym stopniu, G. Kagan pisywali też na łamach niedawno powstałej chicagowskiej „Wolności”; obaj należeli też do czołowych publicystów organu Związku Socjalistów Polskich — nowojorskiego „Robotnika Polskiego”. A. Hertz publikował nadto w „Ameryce-Echo”.

Wiążący duże nadzieje z American Friends of Polish Democracy O. Lange formował swe poglądy pod wpływem lewego skrzydła austromarksizmu. W 1931 r. bronił on demokracji politycznej jako jedynej formy przejścia do socjalizmu, dyktaturze proletariatu nadawał interpretację socjologiczną, a nie prawno-polityczną. Kwestionował pojęcie rewolucyjnej awangardy, widząc w tym wpływy blankizmu, odrzucał jako wulgaryzację koncepcje Nikołaja Bucharina, wysoko oceniał natomiast poglądy Georgija Plechanowa, Kazimierza Kelles-Krauzy i Róży Luksemburg⁶. W ogłoszonym na łamach „Robotnika Polskiego” artykule *Gospodarcze podstawy demokracji w Polsce* jako trzy podstawowe

⁶ *Socjalizm...*, s. 4, 14, 17, 71.

założenia wysuwał pełne zatrudnienie, podział dochodu społecznego z usunięciem przywilejów opartych na własności, władzy i wpływach politycznych, wreszcie uniemożliwienie koncentracji potęgi gospodarczej również w rękach biurokracji państwowej. Ośrodki dyspozycji gospodarczej miały być oddzielone od politycznych. O. Lange domagał się radykalnej reformy rolnej oraz uspołecznienia wielkiego przemysłu i banków. Duże znaczenie przywiązywał do samorządu, oddolnej kontroli, ruchu zawodowego i spółdzielczości. Zwalczał tezę o samowystarczalności gospodarczej, jako prowadzącą do zubożenia, myślał o ogólnoeuropejskim planie industrializacyjno-inwestycyjnym przy usunięciu przewagi gospodarczej Niemiec. Federację polsko-czeską traktował jako związek politycznego i gospodarczego scalenia Europy⁷. Artykuł ten, ogłoszony miesiąc przed ukazaniem się „Poland Fights”, można uważać za jedno ze źródeł inspiracji ideowej nowego wydawnictwa. Nie oznacza to niedoceniań znaczenia socjalistycznej grupy konspiracyjnej, wileńskiej Wolności, z którą związani byli na początku wojny Stefan Arski i W. Malinowski, oraz sformułowań jej manifestu, propagowanych szeroko przez Polish Labor Group. Sam W. Malinowski, który uruchomił łączność z krajem poprzez Sztokholm i kontaktował się z organizacją Polscy Socjaliści, później był zwolennikiem jedności ruchu socjalistycznego w kraju⁸.

Wycofanie się O. Langego ze współpracy z Polish Labor Group było, jak stwierdzi on później, rezultatem oceny sytuacji⁹. Według relacji W. Ehrenpreisa, który wraz z S. Arskim w 1941 r. spotkał się z O. Langem w Chicago, ten ostatni utrzymywał kontakty z A. Hertzem, Abrahamem Penzikim, przybyłym przed wybuchem wojny, oraz G. Kaganem¹⁰. Przywódca polskich komunistów w USA Bolesław Gebert datuje nawiązanie kontaktów z O. Langem na połowę listopada 1941 r.¹¹ W parze z tym pójdzie ewolucja Langego ku Międzynarodowemu Związkowi Robotniczemu i „Głosowi Ludowemu”¹². Ale — jak pisze B. Gebert — w czasie pierwszego spotkania Lange pozytywnie oceniał działalność Władysława Sikorskiego i Hermana Liebermana (w rzeczywistości zmarłego 21 października). Charakterystyczna jest jego odpowiedź z 4 października na ankietę w sprawie Polskiego Instytutu Naukowego. Krytykując zarządzenia władz akademickich przed 1939 r., jak i po-

⁷ „Robotnik Polski”, nr 18 z 4 V 1941; *Ku gospodarce planowej*, Londyn 1943, s. 11—17.

⁸ „Pokolenia”, 1966, nr 3, s. 131; E. Duraczyński, *Socjaliści polscy 1939—1941*, „Dzieje Najnowsze”, 1978, nr 2, s. 128—135.

⁹ O. Lange do S. Arskiego 23 XI 1943. Zbiory Stefana Arskiego.

¹⁰ O. Lange, *Dzieła*, t. 8, Warszawa 1986, s. 194.

¹¹ B. Gebert, *Z Tykocina za ocean*, Warszawa 1982, s. 159—160.

¹² T. Sierocki, *Działalność polityczna Oskara Langego*, „Z pola walki”, 1980, nr 2, s. 145—147.

lityczne wystąpienia uczonych polskich w USA, Lange kładł nacisk na rolę Polski w kształtowaniu idei demokratyczno-liberalnych, podkreślał jej związek z cywilizacją zachodnią i miejsce w powojennym świecie. Zalecał publikowanie w wydawnictwach amerykańskich i położenie szczególnego nacisku na organizację badań¹³.

Wersja polska „Poland Fights”, ukazująca się od 1 października 1941 r. w nakładzie 600 egz., formę powieloną utrzymała przez cały okres istnienia. Przeznaczona była głównie dla prasy polonijnej, która zaczęła już wcześniej korzystać z wersji angielskiej. Numeracja obu wersji nie pokrywała się. Wraz z ukazaniem się wersji polskiej do zespołu włączony został jako bibliotekarz Józef Orenburg (ur. 1903), działacz ZNMS, zaliczany jednak do prawego skrzydła tej organizacji; w „Poland Fights” pracował tylko rok. F. Gross uczestniczył w redakcji do końca stycznia 1942 r. A. Hertz był redaktorem do końca sierpnia. W. Malinowski od lipca 1942 do połowy maja 1943 r. przebywał w Londynie.

Po odejściu A. Hertza redaktorem została H. Malinowska; jej zastępcą był S. Arski (ur. 1910), działacz lewego skrzydła ZNMS, członek komitetu redakcyjnego „Płomieni”, tłumacz M. Adlera. Zwolennik jednolitego frontu, podkreślał pozytywny stosunek do ZSRR i jego osiągnięć gospodarczych, przy zastrzeżeniach wobec taktyki komunistów. Był współautorem programowych dokumentów lewicy PPS z lat 1934—1935. W broszurze *Gospodarka, polityka...* opracował wraz z W. Malinowskim część polityczną¹⁴, w której akceptowano dyktaturę proletariatu oraz jednolity front, za obiektywnie kontrrewolucyjną uznawano rolę reformizmu, hasło obrony ZSRR w przypadku wojny i rządu robotniczo-chłopskiego łączono z krytyką powiązań komunistów z polityką ZSRR. Zwracano uwagę, iż w Polsce faszyzm stał się prawem, Obóz Wielkiej Polski utożsamiano z hitleryzmem, a krytycznie oceniając Wincentego Witosa, sojusznika widziano w lewicy SL¹⁵.

S. Arski był wtedy delegatem KZ PPS na Stany Zjednoczone, należał do redakcji „Robotnika Polskiego”. 21 kwietnia 1941 r. Adam Ciołkosz zwrócił się do ambasadora Jana Ciechanowskiego z wnioskiem o umożliwienie S. Arskiemu i spodziewanemu w USA W. Malinowskiemu korzystania z kuriera dyplomatycznego. Wspominał też o odpowiedzialnych zadaniach A. Hertza i A. Penzika¹⁶.

Do kwietnia 1943 r. nakład wersji angielskiej stale rósł, dochodząc

¹³ AAN, Ambasada RP w Waszyngtonie 2698, nlb.

¹⁴ O. Lange, *Dorobek programowy ZNMS w latach trzydziestych*, [w:] PPS. *Wspomnienia z lat 1918—1939*, t. 1, Warszawa 1987, s. 562.

¹⁵ „Płomienie”, 1932, nr 3—4 (styczeń), nr 7 (maj); *Gospodarka, polityka, taktyka, organizacja socjalizmu*, Warszawa 1934, s. 19—44; A. Pilch, *Studencki ruch polityczny w Polsce w latach 1932—1939*, Kraków 1972, s. 123.

¹⁶ AAN, Ambasada RP w Waszyngtonie 3104, k. 91.

do 13 500 egz., czyli do liczby prawie ośmiokrotnie wyższej niż w początkach ukazywania się biuletynu. Wersja polska doszła w tym czasie do 1200 egz., a więc w ciągu półtora roku nakład zwiększył się o 100%. Pismo ukazywało się dwa razy w miesiącu (5 i 20), ale między wrześniem 1941 a październikiem 1942 r. tylko w ciągu trzech miesięcy wydano po dwa numery.

W pierwszym okresie między obu wersjami zdarzały się dość istotne różnice nie tylko w układzie numeru, w szczególności w stosunku do angielskich numerów 8, 10 i 11. Nie tłumaczono np. artykułów o postępie społecznym i polskim ruchu podziemnym, o rocznicy rządu lubelskiego z 1918 r., o organach powojennego planowania europejskiego, federacji polsko-czeskiej, o polskich chłopach i inteligencji. Zamiast przedrukowanego z polskiej prasy socjalistycznej artykułu Jana Stańczyka o traktacie polsko-radzieckim, ogłoszonego w pierwodruku w końcu września 1941 r., w wersji polskiej ukazał się jedynie życiorys tego działacza. Pominięto też notatkę o kontaktach J. Stańczyka z American Friends of Polish Democracy. Zabrakło nekrologu H. Liebermana, wchodzącego w skład rządu W. Sikorskiego, przypomnienia egzekucji Mieczysława Niedziałkowskiego, nekrologów zmarłego wkrótce po przybyciu do Stanów Zjednoczonych działacza Bundu Jana Portneya i etnologa z uniwersytetu Yale — Bronisława Malinowskiego. Tekst z polskiej prasy podziemnej z jesieni 1941 r. o nowej Europie, postulujący wyrzeczenie się na rzecz wspólnoty pewnych uprawnień, tzw. suwerennych, uzyskał w tłumaczeniu w nr. 11 sformułowanie: „No federation is possible without some abrogation of national sovereignty in the name of international solidarity”.

Na początku 1943 r., już po odejściu A. Hertza, pojawiły się w obu wersjach odmienne teksty dotyczące terenów włączonych do Rzeszy. Dłuższy tekst w wersji angielskiej, późniejszy od polskiego, mówił o niemieckiej liście narodowościowej i udziale obywateli polskich w formacjach armii niemieckiej na froncie wschodnim, gdy w polskim eksponowano tylko niepowodzenie planów germanizacji Górnego Śląska. Później ograniczono się tylko do zmian kolejności publikacji, wysuwając w wersji angielskiej na czoło numeru artykuły teoretyczne, natomiast w polskiej — poświęcone terrorowi okupanta.

Cztery lata po odejściu z „Poland Fights” A. Hertz napisał nieco kontrowersyjny syntetyczny szkic o Polsce amerykańskiej, ogłaszając go w organie TUR, redagowanym przez Stanisława Podwysockiego. Mówił w nim o przybyłych do USA demokratów, którzy sądzili, że znajdą w Ameryce mały ludowie znane im z kraju, i chcieli pozyskać Polskę dla ideału nowej Polski, jaka miała powstać po klęsce Niemiec. Krytycznego ich stosunku do przedwojennej rzeczywistości, dalekiej od amerykańskich ideałów, Polonia jednak nie akceptowała¹⁷. Popularyzu-

¹⁷ „Wiedza i Życie”, 1946, nr 6, s. 507—508.

jąc walkę podziemną prowadzoną w Polsce, redakcja „Poland Fights” wychodziła z założenia, że przyszła inwazja na kontynent musi być z działalnością podziemia skoordynowana i że wówczas dopiero będzie ono mogło odegrać decydującą rolę. Podkreślano znaczenie sabotażu produkcji i transportu, wiązania sił niemieckich. Głównym wszakże celem podziemia — wskazywano — jest przygotowanie nowego, demokratycznego porządku ekonomicznego, społecznego i politycznego, który usunie źródła konfliktów międzynarodowych w nowej Europie. Powoływano się na planowane aktualnie w Wielkiej Brytanii zmiany społeczne.

Dwa tygodnie przed wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej poddano ostrej krytyce sytuację w ruchu zawodowym na ziemiach wschodnich, wychodząc od charakterystyki stanu tego ruchu przed 1939 r. Zwracano uwagę, że w pierwszych tygodniach po 17 września 1939 r. istniał on w dotychczasowych formach jedynie z dopuszczeniem doń robotników niewykwalifikowanych. „Bolszewizacja” związków oznaczała usuwanie z nich członków innych partii politycznych, pozbawionych zatrudnienia lub deportowanych, wybory z publiczną analizą życiorysów kandydatów i jawnym głosowaniem, obsadę stanowisk kierowniczych przez Rosjan. „Poland Fights” określiła związki zawodowe jako organ rządowy.

Wskazywano w biuletynie, że polityka niemiecka w okupowanym kraju kieruje się zwłaszcza przeciw intelektualistom. Dwie pozycje poświęcone były walce z antysemityzmem. Wspominano o getcie, egzekucji robotników w Skarżysku, protestach w warszawskich wodociągach w lipcu i wśród tramwajarzy w grudniu 1940 r. W kontekście polityki oświatowej okupanta informowano o tajnym nauczaniu jako formie oporu. Samokształcenie traktowano jako ważny czynnik emancypacji chłopów i robotników. Liczbę nielegalnych periodyków określano na ponad sto. Wskazując na ich sprofilowanie, za najsilniejszą uznano liberalną i postępową, wzmiankowano o żydowskiej. Informowano o manifestie organizacji socjalistycznej „Wolność”, kładziono nacisk na szeroki zasięg ruchu podziemnego, wymieniając liczbę ponad 2 tys. grup. Krytykowano proniemiecką politykę rządu litewskiego w końcu 1939 i w pierwszej połowie 1940 r.

W numerach z lipca 1941 r. wyraźne były już optymistyczne akcenty związane z wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej. Notatka autorstwa sekretarza American Friends of Polish Democracy A. Penzika wspominała o negocjacjach podjętych przez rząd polski w Londynie z rządem ZSRR, ustosunkowywała się też do dyskusji o polskim antysemityzmie w prasie amerykańskiej. Wcześniej przedrukowano rezolucję pierwszomajową londyńskiego mitingu PPS.

W sierpniu 1941 r. szerzej informowano o niszczeniu przez Niemców polskiej kultury, zakazach działalności wydawniczej, wciągnięciu na czarną listę twórczości Józefa Conrada, Henryka Sienkiewicza i Wła-

dysława Reymonta, przy czym wymieniano nazwiska twórców szerzej znane czytelnikom w USA. Kładziono nacisk na brak zjawiska kolaboracji w Polsce, wspomniano o kolejnych akcjach sabotażu w zakładach taboru kolejowego w Chrzanowie, w Pruszkowie, o podpaleniach zbiorów. Informowano o wyrokach w Sosnowcu za pomoc dla ludności żydowskiej; pojawiły się dalsze informacje o sytuacji w getcie i tamtejszym ruchu podziemnym.

W drugą rocznicę wybuchu wojny podkreślano barbarzyństwo hitleryzmu i konieczność walki o przyszłość całej ludzkości. Doszły informacje o ruchu oporu w Wielkopolsce. Pojawiły się wspomnienia o Kazimierzu Bartlu jako *self made man* (samouk, początkowo ślusarz), adresowane wyraźnie do amerykańskiego czytelnika, o Ludwiku Krzywickim oraz o działaczu ruchu ludowego w Małopolsce Brunonie Gruszcze. Wspomniany już nekrolog H. Liebermana określał go jako wybitnego lidera politycznego.

Propagowano rocznicę Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w Lublinie z 1918 r., eksponowano rolę PPS, pojawiły się obszerniejsze wyjątki z manifestu „Wolności”. W numerze z 23 grudnia w imieniu żydowskich robotników i intelektualistów ogłoszono apel Henryka Erlicha i Wiktora Altera o wstępowanie obywateli polskich do armii polskiej w ZSRR. W kontekście informacji o niemieckich obozach koncentracyjnych informowano o uwięzieniu profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Krytykowano proniemiecką politykę metropolity greckokatolickiego Andrzeja Szeptyckiego. R. Mac Iver ogłosił oświadczenie o Polsce jako sojuszniku USA.

Artykuł o chłopach polskich poruszał temat nie rozwiązanej kwestii agrarnej, wielkiej własności i nadwyżki rąk roboczych. Opowiadał się za drobną własnością w rolnictwie, podejmował sprawę migracji do miast, industrializacji i roli kooperatyw w ramach ekonomicznej przebudowy Polski. Wspominał o ruchu młodzieży wiejskiej. Artykuł o inteligencji nawiązywał do polityki oświatowej okupanta, wskazywał na większą niż w zachodniej Europie rolę intelektualistów w Polsce, charakteryzował inteligencję jako odrębną warstwę.

Czerpiąc wiadomości o Polsce zarówno z prasy gadzinowej, jak i podziemnej, pisano o osadnictwie niemieckim, wspomniano o bojkocie kin. O Oświęcimiu informowano od czerwca 1942 r., coraz częstsze też były wiadomości o niemieckiej polityce na ziemiach wschodnich. Wspomnienie o Kazimierzu Czapińskim kładło nacisk na jego wpływ na polityczne oblicze ruchu masowego. Czytelnicy dowiadywali się też o pracach Planning Board for Central and Eastern Europe, gdzie działał F. Gross.

W czerwcu 1942 r., w pierwszą rocznicę ukazywania się wersji angielskiej, redakcja stwierdzała, że z wybuchem wojny niemiecko-radzieckiej obudziły się nowe nadzieje dla uciskanego społeczeństwa polskiego.

W biuletynie ukazał się tekst „Programu Polskiej Ludowej”, który

dotarł wówczas do Stanów Zjednoczonych. Wstęp redakcyjny do tego dokumentu mówił o chłopach, robotnikach i demokratycznej inteligencji, walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, nawiązywał do przedwojennych chłopskich dążeń emancypacyjnych, z naciskiem na ich wspólną postawę z robotnikami. O konspiracyjnych kontrowersjach związanych z tym dokumentem, nie firmowanym ostatecznie przez Stronnictwo Ludowe, czytelnik nie dowiadywał się, ale też komentarz nie sugerował nic przeciwnego. Ukazało się wspomnienie o działaczu „Wolności” Antonim Pańskim, zmarłym w niemieckim więzieniu w Wilnie. Informowano o pracy polskich robotników w Rzeszy. Ze spraw amerykańskich nawiązywano do wystąpienia wiceprezydenta Henry Wallace’a.

Od marca 1942 r. w niektórych numerach omawiano poświęcone sprawie polskiej publikacje, jakie ukazały się w języku angielskim. Zwrócono też uwagę na książkę L. Adamica *What's Your Name*. Od nr. 23 w wersji angielskiej nastąpiła zmiana formatu na mniejszy (255 × 175 mm), zaś w listopadzie od nr. 17 wersji polskiej pojawi się jako instytucja wspierająca Polskie Centrum Informacyjne, a więc agenda rządu londyńskiego.

Podobnie jak w poprzednim roku, także w 1942 przypominano rocznicę rządu lubelskiego; nawiązał do niej artykuł *Wolna Polska wśród wolnych ludów Europy*. Przypomniano rocznicę powstania PPS, manifestację na placu Grzybowskim w 1904 r., Legiony, wreszcie obronę Warszawy i Gdyni w 1939 r. Ogłoszono wspólną odezwę amerykańskiego przedstawicielstwa PPS i Bundu w związku z zagładą ludności żydowskiej w kraju.

PPS charakteryzowano na łamach „Poland Fights” jako demokratyczną partię masową, walczącą też o dalekosiężne reformy społeczne i ekonomiczne. Pierwszy raz w listopadzie 1942 r. wspomniano o konflikcie z komunistami. Jako sojuszników PPS w walce o demokrację w okresie międzywojennym wymieniano związki zawodowe i ruch chłopski. Wspominano o ruchu żydowskim, przypominano Brześć. Józefa Becka atakowano za współpracę z Niemcami i Włochami, krytykowano rozbiór Czechosłowacji. Artykuł o historii prasy eksponował „Robotnika”, listę prasy konspiracyjnej rozpoczynano od „Gwardii” i „Wolności”.

Członkowie redakcji „Poland Fights” występowali w dyskusjach okrągłego stołu organizowanych przez redakcję „Free World”. Jesienią 1942 r. G. Kagan, mówiąc o sytuacji gospodarczej na ziemiach polskich, przewidywał rozwój kooperacji jako formy organizacji chłopów po wyzwoleniu w krajach wschodniej i centralnej Europy, mimo istnienia silnych tradycji indywidualizmu w Polsce. Odrzucał powrót do sytuacji sprzed września 1939 r. Na początku 1943 r. W. Ehrenpreis stwierdził, że układ sił w rządzie londyńskim nie odzwierciedla stanu sił politycznych w kraju. Lansował „Program Polski Ludowej”, kładąc nacisk na

zbliżenie między robotnikami i chłopami; wyrażał nadzieję, że decyzje powojenne nie będą narzucane Polsce przez wielkie mocarstwa; w odniesieniu do systemu rządów taką ewentualną ingerencją kwestionował¹⁸.

S. Arski w końcu 1944 r. dopatrywał się związku pomiędzy zbliżeniem „Poland Fights” z rządem w Londynie a odejściem A. Hertza¹⁹, podkreślając równocześnie jego rolę w popularyzacji demokracji polskiej w społeczeństwie amerykańskim.

Wiadomość o wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej A. Hertz przyjął entuzjastycznie. W odczycie „Rosja w Europie” ogłoszonym w listopadzie 1941 r. podkreślał, że ustrój radziecki jest afirmowany przez społeczeństwo. Jego zdaniem, Anglia i Stany Zjednoczone będą widziały w ZSRR podstawowy element porządkowania Europy i pozwolą mu na szeroki zakres działań w Europie Środkowo-Wschodniej. Przewagę Związku Radzieckiego uznał Hertz za jedyną alternatywę hegemonii Niemiec, miał jednak zastrzeżenia wobec dyktatury stalinowskiej²⁰. W styczniu 1942 r. uczestniczył w akcji protestacyjnej po aresztowaniu w ZSRR H. Erlicha i W. Altera. Publicystykę A. Hertza i S. Arskiego oraz ich występowanie w imieniu PPS zaatakował I. Matuszewski na łamach sanacyjnego „Nowego Świata” w czerwcu 1942 r.

We wrześniu tegoż roku Arski konferował z ambasadorem J. Ciechanowskim w sprawie działalności Polish Labor Group-Poland Fights, zwracając szczególną uwagę na pisma „Szaniec”, „Walka”, „Myśl Państwowa”, „Naród” i „Nowa Polska”²¹. Przeciw propagowaniu „Szańca” przez kierującego Ministerstwem Spraw Zagranicznych Edwarda Raczyńskiego w wywiadzie dla „The New York Post” protestował pół roku wcześniej w „Robotniku Polskim” W. Malinowski²².

Od sierpnia 1941 r. — oprócz „Poland Fights” — zaczęły ukazywać się broszury adresowane głównie do amerykańskiego czytelnika. Tak np. *Manifesto to the Peoples of the World* miał trzy nakłady (łącznie 9 tys. egz., z tego 5 tys. w 1941 r.). Pisany w USA wstęp wskazywał na brak w okupowanej Polsce zjawiska kolaboracji, przypominał półtotalitarny rząd oraz istnienie pewnych kół profaszystowskich w Polsce przedwrześniowej. Wstępu z wcześniejszego wydania londyńskiego, pióra J. Noel-Bakera, nie przedrukowywano. *Manifest* propagował w „The Nation” W. Malinowski, ale z nieco innym ujęciem problemu kolaboracji, m.in. na przykładzie aktora Igo Syma²³. Publikacji tej patrono-

¹⁸ „Free World”, IV: 1942, s. 239—253, VI: 1943, s. 253—267.

¹⁹ S. Arski do B. Drobnera 1 XI 1944, CA KC PZPR 216/28, k. 17, 23.

²⁰ AAN, Ambasada RP w Waszyngtonie 2745, k. 120—122.

²¹ Tamże, k. 197—201.

²² „Robotnik Polski”, nr 12 z 22 III 1942; por. E. Raczyński, *W sojusznictwie Londynie*, Londyn 1974, s. 137.

²³ W. Malinowski, *Underground in Poland*, „The Nation”, nr 14 z 4 X. 1941, s. 304—306.

wała organizacja American Friends of Polish Democracy. Przedmowę do nowojorskiego wydania *Manifestu* napisał F. Kingdon, zwracając uwagę na inspirującą rolę tego dokumentu i barbarzyństwo nazizmu.

Polish Worker's Day miał cztery nakłady angielskie (łącznie 67 tys. egz.); wersja polska (20 tys. egz.) nosiła tytuł *Dzień robotnika polskiego w okupowanej Warszawie*. W 1941 r. ukazało się 20 tys. egz. wersji angielskiej i cała wersja polska. Również ta publikacja pozostawała pod patronem American Friends of Polish Democracy. Wstęp opracowali R. Mac Iver, akcentujący rolę podziemia, i Leon Krzycki, emigrant z drugiej generacji, w przeszłości przywódca socjalistyczny, który zwracał uwagę na zagrażające cywilizacji barbarzyństwo. W stosunku do wydań londyńskich zmieniony został tytuł publikacji, nie przedrukowywano też przedmowy Jima Griffithsa.

Trzecia wydana w roku 1941, już samodzielnie, broszura to *Workmen's Protective Legislation in Poland*, ze wstępem J. Stańczyka, oparta na wydaniu londyńskim. Według sprawozdania, ukazało się jedno wydanie w siedmiotysięcznym nakładzie, w rzeczywistości były też dalsze, zrealizowane przy udziale Polskiego Centrum Informacyjnego.

Dodatkami do „Poland Fights” były w 1942 r. *Hon. La Guardia Commentation to „Manifesto to the Peoples of the World”* (2600 egz.), zaś do wersji polskiej przeznaczone dla kraju przemówienie radiowe J. Stańczyka z 29 października tegoż roku.

W 1942 r. ogłoszono dwie broszury. Pierwsza to Zygmunta Zaremby *Obrona Warszawy*, wydana w kraju konspiracyjnie w 1940, a przez Komitet Zagraniczny PPS w 1941 r. Wydanie nowojorskie, obszerniejsze dzięki fotomontażom Teresy Żarnower, ukazało się w maju 1942 r. w 5 tys. egz. Zawierało podobizny M. Niedziałkowskiego, Stefana Starzyńskiego i Macieja Rataja. Pisana w USA przedmowa, nawiązywała do Komuny Paryskiej, czerwonego Wiednia, oblężonego Madrytu, bitwy o Anglię i obrony Leningradu. Z dawniejszych wypadków wspomniano manifestację na placu Grzybowskiim i listopad 1918 r. Wskazywano na nieaktualność fragmentów broszury dotyczących 17 września 1939 r., zwłaszcza sformułowania o czwartym rozbiórce Polski, które pozostawiono dla oddania ówczesnego nastroju. Druga broszura, *Slavery under Hitler's New Order*, z trzema nakładami wydanymi w odstępach miesięcznych (łącznie 46 tys. egz., w tym pierwszy 6 tys.), w Anglii ukazała się rok wcześniej, ze wstępem Waltera Citrine, przywódcy angielskiego i międzynarodowego ruchu zawodowego. Wydanie „Poland Fights” było identyczne z angielskim.

Jako dodatki do pisma ukazały się nadto następujące pozycje: Simon Segal, *Poland Fights Back* (dwa nakłady, łącznie 12 820 egz.), Edgar Mowrer, *One More Lesson* (14 tys.), A. Hertz, *School in Poland* (10 tys.) i W. Malinowski, *Polish Labor Fights on* (10 tys.). S. Segal, emigrant z Polski z 1935 r., wydał trzy lata później książkę *The New Po-*

land and Jews. Dodatek był fragmentem książki *The New Order in Poland*. S. Segal był wówczas związany z The American Jewish Committee, ocenianym jako antysyjonistyczny, asymilatorski, niegdyś proniemiecki²⁴. E. Mowrer natomiast, dziennikarz aktywny już w czasie I wojny, był następnie korespondentem we Włoszech i Niemczech, skąd wydalono go w roku 1934; aktualnie był związany z Office of War Information. Tekst jego dotyczył getta. Artykuł A. Hertza pochodził z „American Teacher”, W. Malinowskiego z „American Federationist”.

Ostatni dodatek autorstwa A. Hertza: *Social Background of the Pre-War Polish Political Structure* (1500 egz., z tego 500 w 1942 r.) był przedrukiem z „Journal of Central European Affairs”. Autor nie identyfikował reżimów autorytarnych z faszyzmem; wskazywał na małe postępy urbanizacji w Polsce, nawet na przemysłowym Śląsku; przypominał udział chłopów w wojnie 1920 r.; problem inteligencji uznał za typowy dla krajów słabo rozwiniętych; wspominał o nowej generacji chłopów.

W 1943 r. biuletyn ukazywał się w objętości 8 stron. Ogłoszony w styczniu artykuł o federacji jako nadziei przyszłości mówił o upowszechnieniu się w krajach okupowanych idei zjednoczonej Europy, z czym wiązał nadzieje na uniknięcie wojen. Związek Wolnych Ludów Europy stanowić miał podziemny odpowiednik Stanów Zjednoczonych. Starano się wykazać, że idea ta pojawia się w najważniejszych publikacjach demokratycznego podziemia. Artykuł o federacji polsko-czeskiej z prasy podziemnej ukazał się obok informacji o nowojorskiej konferencji polsko-czesko-grecko-jużosłowiańskiej.

Informowano o ogłoszonym przez podziemną „Wolność” wywiadzie z O. Langem, zaczerpniętym z nowojorskiego „Robotnika Polskiego”, w związku z Międzynarodową Konferencją Pracy w Nowym Jorku. Główne tezy tego uczonego to: nieodrywanie polityki społecznej od gospodarczej, stałość zatrudnienia, stabilizacja życia gospodarczego, międzynarodowy plan odbudowy gospodarczej i industrializacyjno-inwestycyjny, który doprowadziłby do uprzemysłowienia Europy Środkowo-Wschodniej. O. Lange wskazywał na polityczne konsekwencje likwidacji przewagi gospodarczej Niemiec.

Na łamach „Poland Fights” polemizowano z niemiecką propagandą na temat wzrostu wydajności rolnictwa polskiego pod okupacją, wskazując na trudności ze ściąganiem wysokich kontyngentów, przeznaczonych głównie na potrzeby armii i administracji. Ogłoszony w lutym tekst miał wyrażać idee ludowego podziemia; informowano też o chłopskim sabotażu wobec okupantów i o pomocy udzielanej przez chłopów eksterminowanej ludności żydowskiej. Z „WRN” przedrukowano artykuł o zbrodniach okupanta, pisano o licznych już ofiarach Oświęcimia

²⁴ T. Radzik, *Stosunki polsko-żydowskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1918—1921*, Lublin 1988, s. 11.

i okrucieństwie w więzieniach, getcie, o niszczeniu kultury. Prezentowano osiągnięcia małego sabotażu. Wspominając o masowym mordzie w Radomiu, omyłkowo „uśmiercono” Józefa Grzeczmarzowskiego, byłego socjalistycznego prezydenta miasta.

W kolejnych numerach z 1943 r. informowano o zwalczaniu rządu W. Sikorskiego przez „Nowy Świat” oraz przez I. Matuszewskiego. Konspiracyjny „Program Polski Ludowej” porównywano z amerykańskim „Nowym Ładem”. Z „WRN” przedrukowano tekst o projektach rekonstrukcji demokracji w nowej Polsce. Za prasą podziemną rozważano sprawę przyszłej pozycji Polski wśród Narodów Zjednoczonych. Z tematyki historycznej pojawiły się rok 1863 i obrona Wiednia przez robotników w 1934 r. Akcentowano rolę amerykańskiej demokracji w toczącej się wojnie. Publikowany w biuletynie referat F. Grossa wygłoszony w Antioch College rozróżniał naród jako organizację państwową i jednostkę kulturalną. Informowano o lutowym apelu podziemia do Labour Party. Z Antonim Gronowiczem, autorem adresowanej do młodzieży amerykańskiej biografii I. Paderewskiego, polemizowano, zarzucając mu oderwanie bohatera od układu sił politycznych w początkach Drugiej Rzeczypospolitej.

20 marca ukazał się artykuł o H. Erlichu i W. Alterze w związku z ujawnieniem przez Maksima Litwinowa wobec przywódcy AFL Williama Greena faktu ich śmierci w ZSRR. Pismo przypominało ich zasługi w 1939 r., apel o wstępowanie do armii polskiej, przewidywany udział w Radzie Narodowej, protesty po aresztowaniu. Egzekucję określono jako cios przeciw jedności Narodów Zjednoczonych. Omawiano poświęcone tej sprawie broszury autorstwa działaczy II Międzynarodówki.

Informując o zerwaniu stosunków polsko-radzieckich, ogłoszono deklarację Komitetu Zagranicznego PPS. W komentarzu do artykułu liberalnej „The New Republic” z 10 maja „Poland Fights” polemizowała z upowszechnioną wśród amerykańskich liberałów opinią o dwóch alternatywach przyszłości Polski: jej podległości ZSRR lub samodzielnym istnieniu państwa o ustroju niedemokratycznym. W „Poland Fights” pojawił się tekst Stanisława Mikołajczyka.

Ogłoszono odezwy pierwszomajowe podziemia, informowano o konspiracyjnych obchodach pięćdziesięciolecia PPS. Wspominano o walce w warszawskim getcie, omówiono publikacje o Szmulu Zygelbojmie, bundowskim członku Rady Narodowej, który popełnił samobójstwo. Pojawiła się poświęcona sprawom polskim wypowiedź W. Greena.

20 lipca ogłoszono nekrolog W. Sikorskiego, zaś prezentując gabinet S. Mikołajczyka podkreślano większą w nim reprezentację lewicy. Przedstawiono stanowisko ruchu robotniczego w kraju wobec ZSRR po wojnie, deklarowano przyjazne stosunki z tym mocarstwem, pomoc w wypadku najazdu z zewnątrz, współpracę ekonomiczną i równoupraw-

nienie Ukraińców i Białorusinów. Wkrótce pojawił się dokument dotyczący stanowiska wobec Związku Patriotów Polskich. Dokument podziemnego ruchu ludowego zaczerpnięto z pisma „Przez walkę do zwycięstwa”, poświęcającego wiele miejsca polityce krajowej i zagadnieniom ideologiczno-programowym.

Wspominano dzieci z Zamojszczyzny. Na marginesie artykułu A. Hertzta *The New Bezprizornys*, ogłoszonego w amerykańskiej prasie oświatowej, pisano o tragedii dzieci polskich pod okupacją i rozwiązaniu tego problemu w powojennym świecie, z nadzieją na pomoc amerykańską. Przypominano obozy, m.in. Treblinkę, egzekucje kobiet na szubienicach oraz politykę gospodarczą okupanta. Pojawiły się teksty z „Biuletynu Gospodarczego”, organu Delegatury Rządu na Kraj. Obok nich zaś przedrukowano z prasy brytyjskiej artykuł F. Grossa o ubezpieczeniach.

Przedrukowany w innym numerze tekst wywodzący się z kół katolickiego podziemia kładł nacisk na rolę socjalistów w ruchu oporu i poniesione przez nich straty (M. Niedziałkowski, Kazimierz Czapiński, Norbert Barlicki, Jan Borski). M. Niedziałkowskiemu poświęcony był też artykuł nieżyjącego już S. Zygelbojma. Szkic o Stanisławie Dubois, który zginął w Oświęcimiu, mówił o najmłodszym pośle, uczestniku walki demokratycznej opozycji.

Łądowanie na Sycylii traktowano jako początek inwazji w Europie. Eksponowano w związku z tym osiągnięcia polskiego podziemia. O stosunkach polsko-radzieckich pisano stosunkowo często, ograniczając się wszakże jedynie do informacji, bez redakcyjnych komentarzy.

Rozłam w Polish Labor Group, dokonany na przełomie czerwca i lipca 1943 r., ale ujawniony już wiosną — po zerwaniu polsko-radzieckich stosunków dyplomatycznych i wystąpieniu O. Langego — zwłaszcza w „The New York Herald Tribune” 29 kwietnia, oraz S. Arskiego, A. Hertzta, i G. Kagana w organie rosyjskiej socjaldemokracji „Nowyj Put’”, wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Spowodował on odejście z redakcji S. Arskiego oraz G. Kagana²⁵.

16 października W. Ehrenpreis jako sekretarz Polish Labor Group w „The Nation” opowiedział się za niezależną, demokratyczną republiką, postępem społecznym w Polsce i dobrymi stosunkami z ZSRR. Powołując się na stanowisko W. Sikorskiego, S. Mikołajczyka i socjalistów oraz krytykując sanacyjną grupę I. Matuszewskiego, określił rząd jako koalicję lewicy i centrum. Przeciwstawił obóz demokratyczny ZPP, w którym poza komunistami widział jedynie marionetki. Edwardowi Puczowi wytykał przedwojenną przeszłość²⁶. Była to odpowiedź na podjętą w „The Nation” z pozycji ZPP krytykę rezolucji KZ PPS z 30

²⁵ AAN, Ministerstwo Informacji i Dokumentacji Rządu RP [emigracyjnego] w Londynie (dalej: MID), 24, k. 166.

²⁶ „The Nation”, nr 18 z 30 X 1943, s. 511—512, nr 19 z 7 XI 1943, s. 539.

czerwca. Polemista W. Ehrenpreisa w replice powoływał się na postawy społeczeństwa w kraju, które nie ma warunków do wyrażenia swej opinii. Bezpośrednio „Poland Fights” zaatakował nieco wcześniej A. Penzik w liście do „The New York Post”.

19 października S. Arski w liście do O. Langego uznał za niedopuszczalne, by Polish Labor Group pozostawała pod patronatem American Friends of Polish Democracy²⁷. O. Lange w liście z 26 października do Arthura Lazella (będącego również doradcą wydawniczym „Poland Fights”) sugerował cofnięcie rekomendacji. Zarzucał grupie utratę w ciągu kilku ostatnich miesięcy charakteru niezależnej organizacji demokratycznej i związanie się jej z rządem londyńskim. Pisał o pojawieniu się w piśmie materiałów antyradzieckich. 12 listopada dodał zarzut popierania na łamach prasy amerykańskiej Draży Michajłowicza oraz atakowania Edwarda Benesa²⁸. Na list ten odpowiedział O. Langemu 16 lutego 1944 r. W. Ehrenpreis, powołując się na R. Mac Ivera, do którego zwracał się wraz z F. Grosse 25 stycznia²⁹. 29 lutego O. Lange wystąpił o paszport do ZSRR.

Personalalia działaczy American Friends of Polish Democracy zamieszczono tylko w siedmiu pierwszych numerach wersji angielskiej i trzech polskiej omawianego periodyku. Patronat został zachowany; w wersji polskiej figurował on jeszcze w kwietniu 1945 r., ale sam A. Lazell w końcu marca 1944 r. wycofał się z funkcji sprawowanej od listopada 1942 r.³⁰

20 listopada 1944 r. „Poland Fights” pisała o zjednoczeniu i konsolidacji socjalistycznego podziemia przez połączenie WRN i Polskich Socjalistów, co sygnalizowano już w numerze 42 z końca lipca, w oparciu o podziemną „WRN” z 16 tegoż miesiąca. „Robotnik Polski w Wielkiej Brytanii” informację zaczerpniętą z „WRN” zamieścił w październiku³¹. Omawiano też wystąpienie Jana Kwapińskiego przeciwko dyskryminacji na sesji UNRRA w Atlantic City.

Z Polish Labor Group współpracowało początkowo Office of War Information (OWI), powstałe w lipcu 1942 r. pod kierownictwem znanego dziennikarza Elmera Davisa. Instytucja ta zajmowała się kwestią polską, zwłaszcza od kwietnia 1943 r., po zerwaniu stosunków polsko-radzieckich, starając się minimalizować polskie wątpliwości na rzecz jedności alianckiej³². Spośród Polaków zatrudnionych w działającym do

²⁷ S. Arski do O. Langego 19 X 1943 (kopia). Zbiory Stefana Arskiego.

²⁸ O. Lange, *Dziela*, t. 8, s. 225, 235, 243.

²⁹ W. Ehrenpreis i F. Gross do R. Mac Ivera 25 I 1944; W. Ehrenpreis do O. Langego 16 II 1944. Zbiory Stefana Arskiego.

³⁰ AAN, MID 24, k. 163—166.

³¹ „Robotnik Polski w Wielkiej Brytanii”, nr 19 z 1 X 1943.

³² J. Hammersmith, *The US Office of War Information (OWI) and the Polish Question, 1943—1945*, „The Polish Review”, XIX: 1974, no 1, s. 68—75.

sierpnia 1945 r. OWI przeciwko rządowi emigracyjnemu opowiedzieli się S. Arski, A. Hertz, Olgierd Langer (pracował od 1944 r.), Adam Tarn i Mira Złotnicka. Na początku 1943 r. pod firmą OWI ukazało się poświęcone okupacyjnej Warszawie *Tale of a City*, w nakładzie 10 tys. egz., zaś w wersji polskiej *Opowieść o pewnym mieście* w nakładzie 2 tys., będąca równocześnie dodatkiem „Poland Fights”. *Program for People's Poland*, lansowany jako podstawowy dokument podziemia, ukazał się ze wstępami Arthura Greenwooda, przywódcy Labour Party w Izbie Gmin, i J. Kwapińskiego, podkreślającego popieranie dokumentu przez emigracyjnych ludowców. Wydawcy kładli nacisk na zbieżność z platformą ostatniej konwencji Labour Party, zaś w wydaniu nowojorskim — z wypowiedzią H. Wallace'a. Poza Polish Labor Group wydawnictwo firmowały American Friends of Polish Democracy i Polskie Centrum Informacyjne. Miało ono cztery nakłady, łącznie 25 tys. egz., z czego dwa z 17 tys. w 1943 r.

Pod firmą Polish Labor Group wyszło w 1943 r., w czterech nakładach — łącznie 155 tys. egz., *Unconquered Poland*. Na tle polityki okupanta przedstawiano różne formy polskiego oporu od 1940 r. Powoływano się na „Program Polski Ludowej”, prezentowano szeroki zestaw prasy podziemnej, w tym publikacje Polskich Socjalistów.

W połowie 1942 r. PCI przyznało wydawnictwu dotację w wysokości 1000 dolarów miesięcznie, budżet na dwa następne lata przewidywał 3200 dolarów rocznie, ale w 1944 r. przekazano ostatecznie 4600 dolarów, ujawniając ten fakt w nagłówku do numeru z kwietnia tegoż roku. W 1943 r. dotacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych wyniosła 80 dolarów³³. Dwa lata później S. Arski pisał też o subsydiowaniu wydawnictwa przez KZ PPS, chyba z funduszy Labour Party³⁴.

W roku 1943 przy „Poland Fights” ukazał się szereg dalszych pozycji. W kwietniu, zapewne w związku ze stanem stosunków polsko-radzieckich, wydano w dwudziestotysięcznym nakładzie administracyjną mapę Polski. Tekst G. Kagana *Agrarian Regime of Pre-War Poland* (400 egz.) był przedrukiem z „Journal of Central European Affairs”. Oparty na analizie spisów ludności i pamiętników chłopskich, mówił o nieprawidłowej strukturze rolnej, zastoju parcelacji w latach trzydziestych, anachronicznej wielkiej własności, w większości — zwłaszcza na wschodzie — zacofanej. Wskazywał na związek reform agrarnych z industrializacją. Omawiał obok kooperacji duńskiej kolektywizację radziecką. Artykuł F. Grossa *Educational Reconstruction in Europe*, będący przedrukiem z „American Sociological Review” (300 egz.), kładł nacisk na związek między odbudową oświaty po wojnie a ogólnymi zmia-

³³ AAN, Ambasada RP w Waszyngtonie 2664, k. 185—186; MID 22, k. 19, 36, 79, 186.

³⁴ S. Arski do B. Drobnera 1 XI 1944.

nami w kierunku ustroju demokratycznego. Tekst W. Malinowskiego *Toward Polish-Soviet Understanding* z „New Europe and World Reconstruction”, stanowiący suplement firmowany przez Polish Labor Group, ukazał się w listopadzie w 15 tys. egz., już po rozmowie O. Langego z H. Wallace’em. Autor bronił legalności rządu londyńskiego, opowiadał się przeciw decyzjom granicznym w czasie wojny, wschodnie ziemie uważał za integralną część państwa. Mówił o miejscu dla wszystkich narodów w demokratycznej Polsce, z autonomią, decentralizacją lub wewnętrzną federacją, w systemie zbiorowego bezpieczeństwa. Wyrażał nadzieję na dobrosąsiedzkie stosunki z ZSRR, czyniąc rozróżnienie pomiędzy krytyką a antysowieckością. O. Lange miał zastrzeżenia co do tej publikacji, znacznie ostrzej ocenił ją S. Arski³⁵.

Zarówno pierwsze wydanie *The Battle of the Warsaw Ghetto*, jak i *Underground Voice of Polish Teachers* ukazały się jesienią w nakładzie po 17 tys. egz. Nakład 23 tys. miał *Lest We Forget* E. Mowrera z „New York Post”. W 11 tys. ukazał się anons przygotowywanej książki *For Your Freedom and Our*, zaś w 10 tys. na Boże Narodzenie polskie ludowe tańce (karta Zofii Stryjeńskiej).

Od stycznia 1944 r. do zespołu redakcyjnego „Poland Fights” wszedł Ignacy Aleksandrowicz (ur. 1891), działacz Żydowskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, współredaktor jej organu młodzieżowego, potem zaś Bundu (współredagował organ teoretyczny). Wraz z A. Hertzem, J. Orenburgiem i Romanem Blitem należał do zarządu Zrzeszenia Uchodźców Politycznych z Polski w Stanach Zjednoczonych³⁶. Prawnik, oceniany przez Henryka Świątkowskiego jako wybitny³⁷, występował przed wojną jako obrońca w procesach politycznych. Zapewne on inicjował przedruk tekstu bundowca Lucjana Blita, działającego przed wojną w Warszawie, a aktualnie w Londynie.

Od nr. 56 z 2 lutego 1944 r. Polish Labor Group określiła się jako amerykańska reprezentacja polskiego ruchu podziemnego (PPS i związków zawodowych)³⁸.

„Poland Fights” poparła oświadczenie rządu londyńskiego z 14 stycznia w sprawie stosunków polsko-radzieckich, nawiązywała do deklaracji radzieckiej z 16 stycznia, ogłosiła wreszcie oświadczenie Polish Labor Group z następnego dnia, kolportowane też jako ulotka (*Statement on Polish Soviet Relation*), odwołujące się do Karty Atlantyckiej. W maju wydrukowano podstawowe dokumenty dotyczące stosunków polsko-

³⁵ O. Lange do S. Arskiego 12 XI 1943; S. Arski do O. Langego 19 XI 1943 (kopia). Zbiory Stefana Arskiego.

³⁶ AAN, Ambasada RP w Waszyngtonie 2745, k. 197—201.

³⁷ H. Świątkowski, *Zrzeszenie Prawników Socjalistów*, [w:] *Komuniści*, Warszawa 1969, s. 541.

³⁸ J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich wydawanych poza granicami kraju od września 1939 roku*, t. 3, Lublin 1976, s. 53.

-radzieckich: moskiewską deklarację ministrów spraw zagranicznych z 30 października 1943 r., deklarację teherańską, porozumienie polsko-radzieckie z 1941 r. i deklarację z 4 grudnia tegoż roku, wreszcie oświadczenie ambasadora w Waszyngtonie J. Ciechanowskiego z 12 kwietnia 1944 r. 5 czerwca „Poland Fights” ogłosiła poświęconą stosunkom polsko-radzieckim wypowiedź J. Stańczyka, sugerującą oparcie ich na harmonii, przyjaźni i zrozumieniu konieczności obrony przez agresją niemiecką.

W 1944 r. nadal sięgano do tekstów zamieszczonych w konspiracyjnej prasie WRN („Wolność”, „Robotnik w Walce”, „Gwardia Ludowa”, „Wieś i Miasto”), a zwłaszcza „WRN”, skąd przedrukowywano coraz częściej dominujące w nim od 1943 r. artykuły problemowe⁸⁹. Coraz częściej wymieniane były w biuletynie tytuły prasy ludowej, zwłaszcza „Przez walkę do zwycięstwa” i organ Ludowego Związku Kobiet — „Żywią”, sporadycznie pojawiały się natomiast „Nowe Drogi” (SD), „Rzeczpospolita Polska” (Delegatura Rządu na Kraj), wreszcie „Płomień”, prezentowane jako organ młodzieży, ale wówczas podporządkowane już WRN. Prasie tej organizacji poświęcony był dodatek do nr. 57, a cytowana dalej ulotka styczniowa *Underground Labor on Polish Government* stanowiła przedruk z „WRN”. Ogłoszony w lutym tekst z prasy WRN podejmował sprawę przygotowań do powstania. Ukazało się wspomnienie o Bronisławie Ziemięckim, przypomniano o zwalczaniu przez WRN antysemizmu. Omawiano jako dokument podziemnego ruchu robotniczego „Program Demokracji Kulturalnej”. Informowano o walce z transportami niemieckimi. Pisano o głodowych racjach żywnościowych, prowadzących do wyniszczenia ludności, o germanizacji dzieci, polowaniu na rekruta na ziemiach zachodnich, terrorze i stosowaniu zasady zbiorowej odpowiedzialności. Informowano o obozach w Sachsenhausen, Ravensbrück i w Warszawie. Ogłoszono oświadczenie KZ PPS i Bundu w związku z wypadkami antysemityzmu w armii polskiej. Ze spraw amerykańskich omawiano broszurę poświęconą pamięci B. Małinowskiego.

10 lipca „Poland Fights” pisała o pomocy Polaków dla znajdującej się w ofensywie Armii Czerwonej. Niemal równocześnie z manifestem PKWN pismo ogłosiło tekst uznający KRN za mistyfikację, a PPR określano jako identyczną z KPP reprezentację obcego mocarstwa. 10 sierpnia, przypominając politykę rządu W. Sikorskiego, poparto podróż S. Miokołajczyka do Moskwy. Sprawę współdziałania z Armią Czerwoną podjęto znów w końcu sierpnia. Ogłoszony 25 sierpnia artykuł Ludwika Grosfelda z Londynu mówił o rządzie czasowo tam przebywającym i występował przeciw „kalumniom” na ruch podziemny. Przebywający jako delegat na konferencji monetarnej w Bretton Wood w stanie New

⁸⁹ S. Lewandowska, *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939—1945*, Warszawa 1982, s. 83.

Hampshire L. Grosfeld pisał, że podziemie robi „wszystko, co w jego mocy, dla współpracy z Armią Czerwoną”. R. Mac Iver przed piątą rocznicą wybuchu wojny mówił o polskich oddziałach walczących na różnych frontach, w tym również w ZSRR u boku Armii Czerwonej. Powstanie warszawskie charakteryzował jako ludowe, wiążące znaczne siły niemieckie. „Polska udowodniła swe prawa do pełnego i niepodległego bytu wśród narodów świata” — stwierdzał przewodniczący American Friends of Polish Democracy. Publikowane były też wypowiedzi Philipa Murraya, W. Greena i Roberta Watta, tekst memorandum S. Mikołajczyka, apel KZ PPS o broń dla Warszawy. Omówiono wreszcie artykuł W. Malinowskiego w „The Nation” o powstaniu, który autor określał jako przełamanie długotrwałej obojętności. Od powrotu z Anglii był on delegatem KZ PPS na Stany Zjednoczone, występował też w charakterze przewodniczącego komitetu redakcyjnego „Poland Fights”. Końcowe sprawozdanie przedstawiało grupę jako jedyną, która podjęła akcję propagandową w okresie powstania warszawskiego.

Ogłoszony w końcu listopada 1944 r. artykuł redakcyjny wskazywał na wciąż niepewne losy Polski, z aluzją do stanowiska wielkich mocarstw. Przypominano obronę Warszawy w 1939 r., powstanie w getcie oraz powstanie warszawskie. Wyrażano nadzieję na odrodzenie Polski niepodległej, która jako państwo demokratyczne wejdzie w skład międzynarodowej organizacji opartej na zasadach Karty Atlantyckiej.

1 sierpnia 1944 r. J. Stańczyk informował ministra Stanisława Kota o zgłoszonym przez H. Malinowską w czasie jego pobytu w USA deficycie „Poland Fights” w wysokości 22 100 dolarów. Miało to stanowić przyczynę zaniechania organizowania filii redakcji w Chicago, Detroit oraz Rio de Janeiro. 30 października wydawcy pisali już o grożącej niewypłacalności i wysiłkach czynionych celem podtrzymania wrażenia kontaktu grupy z krajem⁴⁰. W połowie grudnia zlikwidowano częściowo wysyłkę biuletynu do fabryk, gdzie był on dzielony przez komitety fabryczne. Ukazały się wspomnienia m.in. o Zdzisławie Siudyle, Józefie Fellu, Leonie Feinerze.

Sprawozdanie redakcji z marca 1944 r. określało ogólny nakład dodatków pisma i broszur na 909, 3 tys. egz., z tym że w roku tym ich publikacja osiągnęła największe rozmiary. *Oświęcim, Camp of the Death*, ze wstępem byłego posła w Norwegii Florence Harriman, miał dwa nakłady, łącznie 37 tys. egz. Było to tłumaczenie publikacji konspiracyjnej WRN, opracowanej przez Natalię Zarembinę, przedwojenną działaczkę TUR⁴¹. Poza „Poland Fights” publikacji tej patronował National

⁴⁰ AAN, MID 24, k. 80, 82.

⁴¹ W. Czapska-Jordan, WRN. PPS pod okupacją niemiecką 1939—1945, Londyn 1976, s. 14; Z. Szczygielski, Walka o jednolity front w Warszawie 1933—1935, Warszawa 1972, s. 62.

CIO War Relief Committee. Opracowanie graficzne było dziełem T. Żar-nower. Zciera się niekiedy granica między wydawanymi w tym cza-sie broszurami a dodatkami. Niektóre, stanowiąc załączniki do druko-wanej wersji angielskiej, ukazywały się w formie powielonej. Naj-większy nakład miały wydany w marcu, podpisany przez licznych li-berałów amerykańskich, *Appeal for Russian-Polish Settlement* w nr. 59 (36 500 egz.) i adres J. Stańczyka do Międzynarodowej Konferencji Pra-cy w Filadelfii w maju (35 tys.). W 25 tys. wydano rezolucję polską na tę konferencję przeciw zbrodniom niemieckim: *Antisemitism a Cri-me*, przedstawioną przez F. Grossa i W. Malinowskiego; podobny był nakład powielonych tekstów Alojzego Adamczyka (dodatek do nr. 63) i J. Stańczyka *One Trade Unionist to Another* — referatu wygłoszo-nego na konferencji związku zawodowego krawców damskich w Bo-stonie.

Sprawozdanie redakcji w 1944 r. wymienia jeszcze dziesięć dodat-ków do „Poland Fights” i cztery przedruki. W. Malinowskiego *Patterns of Underground Resistance* (14 100 egz.), z „The Annals of the Ameri-can Academy of Political and Social Science”, był próbą porównania ruchu oporu w Polsce, Czechosłowacji (oba kraje zaliczane są kultu-ralnie do Zachodu) i Jugosławii. Tegoż autora *Underground Resistance in Poland* (20 800 egz.) był przedrukiem z „International Postwar Pro-blems”. Trzecia publikacja W. Malinowskiego, zaczerpnięta z tego sa-mego pisma — *The Polish Underground Labor Movement* (22 tys. egz.), eksponowała tradycje socjalistyczne od 1918 r. i strajki lat 1935—1937 (określane na użytek amerykańskich czytelników jako „siadane”). Komitet Zagraniczny PPS i Polish Labor Group przedstawiano jako jedy-ną reprezentację socjalistycznego podziemia. W. Malinowskiego *Polish Labor Faces World Problems* z „New Europe” miała nakład 3 tys. egz., zaś jego polemika z G. Kaganem: *Note on the Agrarian Regime of Post-War Poland* — 400 egz.

Odbitką z „New Europe” była wydana w nakładzie 1000 egz. przez „Poland Fights” praca F. Grossa *International Aspects of Adult Edu-cation*, mówiąca o powojennych zadaniach oświaty dorosłych i demo-kracji ludzi, wykształconych, przygotowanych do rządzenia. W nakła-dzie 1500 egz. ukazała się praca F. Grossa *Peace Planning for Central and Eastern Europe*, prezentująca problem federacji Europy Środkowej i Wschodniej (odbitka z „Annals of the American Academy of Political and Social Science”). Polish Labor Group patronowała też kolejnej pu-blikacji tegoż autora, przedrukowanej z „Journal of Central European Affairs”, a zatytułowanej *The Polish Proletariat and Socialism*, w któ-rej Polska przedstawiona została jako uprzemysłowiony kraj chłopski. Jako charakterystyczne cechy polskiego socjalizmu wymieniał Gross dy-namizm oraz kombinację parlamentaryzmu i rewolucyjnej dynamiki. Marksizm określał jako ideologię dominującą w PPS. Wskazywał na

parlamentarne sukcesy socjalistów w Galicji, wyprzedzające Labour Party. Ludowców, PPS i SD uważał za podstawę systemu demokratycznego, liczył na powojenny napływ inteligencji do ruchu robotniczego. Federację regionalną wiązał z systemem bezpieczeństwa zbiorowego. Porozumienie z ZSRR uzależniał od jego woli. Publikacja wyszła w 600 egz. już na przełomie lat 1944/1945.

W październiku, w nakładzie 72 tys. egz., z drastycznymi ilustracjami Jana Grotha, ukazał się *The Camp of Disappearing Men*. Była to zbeletryzowana wersja poprzedniej publikacji oświęcimskiej N. Zaremby, wydana i kolportowana przez National CIO War Relief Committee.

Działacz Bundu z Nowego Jorku Szmul Mendelson był autorem obszerniejszej broszury: *The Battle of Warsaw Ghetto* (13 tys. egz.). Dwa lata wcześniej w „Robotniku Polskim” polemizował on z Wojciechem Świętosławskim w sprawie kwestii żydowskiej w Polsce przed 1939 r.⁴²

Amerykańscy oświatowcy wydali kolportowaną przez Polish Labor Group publikację *Educational Reconstruction in People's Poland*, ze wstępem George'a Payne'a i posłowiem Reinholda Shairera. Ten ostatni m.in. porównywał reformy lat 1932—1933 z projektami środowiska nauczycielskiego, wspominał o pracach studyjnych podziemia.

W 21 tys. egz. ukazał się krótki tekst amerykańskiego działacza oświatowego Beniamina Fine: *School Reforms Planned by the Poles* (z „New York Timesa”). Dalsze pozycje to: ulotka *Underground Labor on Polish Government* (styczeń, 25 tys. egz.), *Russia and Poland* z „Socialist Commentary” (marzec, 17 tys. egz.), J. Kwapińskiego *Secret Europe to America* (styczeń, 15 tys. egz.), *Polish Labor Underground Press* (24 500 egz.), *Extermination by Starvation* (20 tys. egz.), Philipa Pearl'a *Facing the Facts* (15 tys. egz.). Ostatnia pozycja, przedruk z biuletynu AFL, dotyczyła m.in. granicy polsko-radzieckiej.

We wrześniu w nakładzie 30 tys. egz. ukazała się broszura *Nazi Justice*, ze wstępem E. Mowrera, prezentująca niemieckie prawodawstwo w Polsce, z omówieniem dekretów dotyczących ludności żydowskiej, cytatami z wypowiedzi działaczy hitlerowskich i prasy okupacyjnej. Wydawnictwu, poza Polish Labor Group, patronowali American Friends of Polish Democracy.

18 listopada jako „Poland's Fighting Record 1939—1944” wyszedł specjalny numer socjalistycznego „The New Leader”, z wypowiedziami Tomasza Arciszewskiego, J. Stańczyka i A. Ciołkosza. Numer, rozkolportowany w 1500 egz., przygotował Liston Oak. W naradach przygotowawczych z ramienia Polish Labor Group, której udziału nie ujawniono, uczestniczyli F. Gross i W. Malinowski.

25 stycznia 1945 r. opublikowano w „Poland Fights” przedruk arty-

⁴² „Robotnik Polski”, nr 39 z 27 IX 1942.

kułu redakcyjnego z „Robotnika Polskiego” o nowym rządzie polskim. Apelowano w nim do mocarstw o wykazanie dobrej woli. Miesiąc później ogłoszono poświęcone Tymczasowemu Rządowi oświadczenie T. Arciżewskiego, wygłoszone przez radio do kraju 19 stycznia. Wyrażał on nadzieję na trwałe porozumienie ze Związkiem Radzieckim. A. Ciołkosz pisał o konieczności współpracy chłopów i robotników (wkładka do nr. 78 wersji angielskiej). „Poland Fights” ogłosiła nekrolog zamordowanych działaczy Stronnictwa Demokratycznego: Jerzego i Zofii Mako-wieckich oraz Haliny Krahełskiej.

Redakcyjny artykuł z 25 marca *Po konferencji krymskiej* wskazywał na utrzymanie sojuszu mającego na celu pokonanie Niemiec i zapowiadał powstanie powszechnej organizacji międzynarodowej dla utrzymania pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa. Fakt ten interpretowano jako początek zbiorowego bezpieczeństwa, opartego na zasadach demokratycznych. Wyrażano równocześnie niepokój, czy nowa organizacja nie stanie się narzędziem w rękach wielkich mocarstw. Pisano o losie Polski przesądzonym w Jałcie, przy zignorowaniu jej wysiłku wojennego, z nadzieją że nie będzie to precedens kolejnych jednostronnych aktów. Atakowano podszywanie się fikcyjnych partii pod nazwy wielkich ruchów, nie uznając zwłaszcza powstałej w kraju PPS. Domagano się zmiany polityki wobec członków AK, o której rozwiązaniu poinformowano w lutym, i umożliwienia powrotów z emigracji. Łącznie z tym postulat wolnych, demokratycznych wyborów, wolności słowa, prasy, zgromadzeń i stowarzyszeń — po utworzeniu demokratycznego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Przypominano sto dwadzieścia pięć lat niewoli. Deklarowano chęć współpracy z ZSRR: „Szczerze pragniemy takich stosunków ze Związkiem Sowieckim, które w atmosferze przyjaznej współpracy pozwolą Polakom zapomnieć o przeszłości i umożliwią wysunięcie na plan pierwszy roli, jaką Związek Sowiecki odgrywał w pokonaniu naszego wspólnego wroga. Pragniemy takiego ułożenia stosunków z Rosją Sowiecką, byśmy z ufnością mogli myśleć o przyszłości”.

Wskazywano na znaczenie prac komisji trzech (Wiaczesław Mołotow, William Harriman i Archibald Kerr) i łączono je z wiarą w realizację postanowień jałtańskich. Poprzedzający Jałtę przedruk z londyńskiego „Robotnika Polskiego” brzmiał ostrzej. Równocześnie w artykule *Płonąca granica* redakcja „Poland Fights” postulowała przyłączenie do Polski Prus Wschodnich.

15 kwietnia 1945 r. w nagłówku zamieszczono charakterystyczne sformułowanie: „Życzymy powodzenia prawdziwym przedstawicielom polskiego państwa podziemnego, armii i partii politycznych, konferujących z przedstawicielami ZSRR”. Redakcyjny tekst *Polska i San Francisco* jako tragedię określał pusty polski fotel, ale za gorszą uznał ewentualność nowego kompromisu kosztem niepodległości. Jako trzecią po-

zycję zamieszczono artykuł J. Stańczyka *Jeszcze jeden dowód dobrej woli*. Deklarował on dążenie do szczerej współpracy z ZSRR, przeciw wspólnemu niebezpieczeństwu niemieckiemu. Przy zastrzeżeniach wobec Jałty, zalecał współdziałanie w wykonaniu jej decyzji, zaś wspominając o bolesnej operacji, mówił o niepodległości i wolnym życiu wewnętrznym w nowych granicach. Stąd wypływał postulat, by do rządu, który powinien powstać niezwłocznie, weszli przedstawiciele partii politycznych walczących w podziemiu. J. Stańczyk miesiąc przed publikacją tego artykułu wystąpił z KZ PPS, razem z L. Grosfeldem.

Jak wiadomo, pierwszy z wspomnianych tekstów wywołał ostry sprzeciw Adama Pragiera jako ministra informacji i dokumentacji w rządzie T. Arciszewskiego⁴³. Ogłoszenie go blisko trzy tygodnie po aresztowaniu szesnastu działaczy podziemia w kraju doprowadziło z końcem maja do dymisji H. i W. Malinowskich, W. Ehrenpreisa, ówczesnego kierownika biura R. Blita i bibliotekarki Zofii Sokołowskiej. Wcześniej odszedł z zespołu I. Aleksandrowicz. W powielonym przez „Poland Fights” liście w języku angielskim H. i W. Malinowscy oraz W. Ehrenpreis zawiadomili o rezygnacji z udziału w redakcji z dniem 1 maja na żądanie KZ PPS. Według wspomnianego oświadczenia, opuszczali oni pismo po kompletnym zwycięstwie nad Niemcami, ale zanim Polska, pierwszy walczący kraj, uzyskała sprawiedliwość.

Angielska wersja w chwili rezygnacji dotychczasowego zespołu ukazywała się w nakładzie 20 160 egz., nieco już obniżonym. Najwyższy nakład (22 200 egz.) miał numer 75 z 5 grudnia 1944 r. Pismo liczyło 8 stron; numery z 5 września 1944 i wspomniane z 15 kwietnia 1945 r. — po 12. Wersja polska w dwóch ostatnich numerach uzyskała maksymalny nakład 1800 egz., jej objętość była zróżnicowana od 9 do 23 stron.

Jako odrębne druki przy periodyku ukazały się następujące prace: w lutym 1945 r., w nakładzie 20 tys. egz., tekst Bertrama Wolfe'a *Poland Acid Test for a People's Peace*, stanowiący przedruk z miesięcznika „Common Sense”. Nawiązywał on do granicy z września 1939 r., wspominał o deportacjach, Katyniu, zestawiał składy rządów w Lublinie i Londynie. Praca F. Grossa *Crossroads of Two Continents*, wydana przez Columbia University, z wstępem datowanym 31 lipca 1944 r., systematyzowała poglądy autora na federację. Druga jego praca: *The Polish Worker* wskazywała na trudność wyboru drogi społecznienia i różnicę pomiędzy socjalizacją w „Programie Polski Ludowej” a nacjonalizacją. Autor sygnalizował niezajomość w Stanach Zjednoczonych społecznej historii Polski. W momencie zmian personalnych w redakcji znajdowała się już w druku publikacja W. Malinowskiego *The Pre-War Unionisation of Polish Workers* („Journal of Central European Affairs”

⁴³ A. Pragier, *Czas przeszły dokonany*, Londyn 1966, s. 847—848.

z lipca). Mówiła ona o trudnym okresie po zamachu majowym, ale siłą wolnych związków zawodowych przed 1939 r. wyjaśniała rolę robotniczego podziemia. 250 egz. tych wydawnictw rozesłano uczestnikom konferencji w San Francisco.

Antologia polskiej myśli demokratycznej w r. 1943, w nakładzie 2100 egz., ukazała się w wersji angielskiej (*For Your Freedom and Ours*), w styczniu 1945 r. (w 5 tys. egz.) w polskiej. We wstępie do wydania londyńskiego pisanym w końcu 1943 r. Bertrand Russell kładł nacisk na podobieństwo celów postępowych sił polskich i zachodnich demokracji. W części najnowszej antologia zawierała lansowane przez Polish Labor Group dokumenty podziemia, poczynając od manifestu „Wolności”. Obok W. Malinowskiego w zespole redakcyjnym uczestniczyli polonista Manfred Kridl ze Stronnictwa Demokratycznego i pisarz Józef Wittlin. Sprawozdanie wskazywałoby też na wcześniejszy udział S. Arskiego, I. Aleksandrowicza, byłego redaktora „Robotnika Polskiego” Szymona Kamińskiego oraz bliżej nie znanego dr. Brauna. W kraju publikacja ukazała się w 1986 r.

Artykuł J. Hochfelda *Sociál Aspects of the Warsaw Uprising* został opublikowany w kwietniowym „Journal of Central European Affairs”. Planowanego na czerwiec przedruku w 400 egz. zapewne już nie zrealizowano. Niejasna jest sprawa sygnalizowanej w pierwszej publikacji oświęcimskiej broszury *Poland's Unknown Soldiers. The Underground Struggle 1939—43*, której miała patronować League for Human Rights AFL oraz CIO. Tematycznie pokrywała się z jedną z wydanych broszur W. Malinowskiego. Wreszcie W. Ehrenpreis uczestniczyć miał w dwóch publikacjach pod redakcją Josepha Roucka: *Central and Eastern Europe* oraz *XX Century Political Thought*. W *Slavonic Encyclopedia*, wydanej pod redakcją J. Roucka w 1949 r., jednym z zastępców redaktora był F. Gross.

9 czerwca 1945 r. KZ PPS wyznaczył nowy komitet redakcyjny biuletynu, w którego skład wchodził A. Adamczyk, F. Gross i Romuald Szumski. A. Adamczyk (ur. 1899), który stosunkowo późno przeniósł się z Anglii, zarówno przed 1939 r., jak i w czasie wojny działał głównie w ruchu zawodowym. R. Szumski (ur. 1901), przed wojną jednolito-frontowy wiceprzewodniczący OKR Kraków-Miasto⁴⁴, również późno przybyły do USA, podpisał oświadczenia przeciw Jalcie i w sprawie sytuacji w kraju wiosną 1945 r.⁴⁵ Działalność w ruchu socjalistycznym zaczynał w latach dwudziestych w Tarnowie, dokąd wrócił na krótko przed tragiczną śmiercią, rezygnując z redagowania „Robotnika Polskiego”. Oznaczało to przewagę w nowym Komitecie starszej generacji

⁴⁴ Z. Kozik, *op. cit.*, s. 91, 220, 265.

⁴⁵ „Tygodnik Polski”, nr 8 z 21 I, nr 22 z 3 VI 1945.

i członków dawnych gremiów kierowniczych: Rady Naczelnej i KZ PPS. A. Pragier przywrócił pismu zawieszoną subwencję.

Numer 81, przygotowany przez wymieniony zespół z datą 15 lipca 1945 r., atakował Rząd Jedności Narodowej. Pisano o szesnastu uwięzionych przywódcach podziemia, w tym o socjalistach, i wystąpieniu W. Mołotowa w San Francisco. Sytuację w Polsce charakteryzowano jako okupację, przy niemożliwości przeprowadzenia obiecanych wolnych wyborów. Wspomniano wizytę Joachima Ribbentropa w Moskwie w sierpniu 1939 r., aktualne aresztowania i deportacje, przedrukowywano dotyczące rządu oświadczenie emigracyjnej PPS. Było to wyraźne zaostrzenie stanowiska redakcji w porównaniu z tym, co głosiło poprzednie gremium, krytycznie oceniane przez A. Pragiera.

Od numeru 82 z września i października 1945 r. nastąpiła zmiana siedziby redakcji (50 Broad Street). Pismo przekształciło się wówczas w dwumiesięcznik o objętości 12 stron. Artykuł o wrześniu 1939 r. eksponował rolę PPS i związków zawodowych w obronie stolicy, ostro atakował ZSRR za postawę we wrześniu 1939 r. Szeroko omawiano sytuację dipisów. Sporo miejsca poświęcono działalności KZ PPS, sierpniowym rozmowom z Anthony Edenem oraz deklaracji w związku z zajściami antysemickimi w Krakowie. Aktualnego przedstawiciela Polski w Londynie Henryka Strasburgera atakowano jako jednego z najbardziej reakcyjnych członków wcześniejszego rządu emigracyjnego. Pisano o krajowej aktywności Zygmunta Żuławskiego, w okresie gdy po odrzuceniu przez wrześniowe plenum CKW PPS projektu porozumienia próbował on tworzyć Polską Partię Socjalno-Demokratyczną.

W listopadzie ukazał się numer 83, w styczniu następnego roku — 84. Numer 85 za luty—marzec (podobnie jak kolejny 86 za kwiecień i maj) miał 16 stron, przy zmniejszonym formacie 225 × 135 mm. Sytuację w kraju określano w nim jako bardziej skomplikowaną niż w listopadzie. Eksponowano rolę PSL, przypominając sukcesy zbliżonego kierunku na Węgrzech w listopadowych wyborach. Atakowano PPS w kraju oraz personalnie Stanisława Szwalbego, sugerując, podobnie jak „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, jego współpracę z Felicjanem Sławojem-Składkowskim. Był to rezultat zwalczania przez S. Szwalbego na łamach „Robotnika” tradycji WRN. Do Z. Żuławskiego odnoszono się z rezerwą⁴⁶ po jego liście otwartym, w którym opowiadał się za zjednoczeniem ruchu socjalistycznego, za sojuszem i przyjaźnią z ZSRR, wyraził poparcie dla Rządu Jedności Narodowej, potępił zaś koła w kraju i na emigracji uważające się za socjalistyczne, a utrudniające normalizację⁴⁷.

⁴⁶ „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, nr 54 z 4 III 1946. Por. A. Reiss, *Z problemów odbudowy i rozwoju organizacyjnego PPS (1944—1946)*, Warszawa 1971, s. 245, 247, 266.

⁴⁷ „Naprzód”, nr 1 z 1 II 1946.

„Poland Fights” sugerowała istnienie w kraju inspirowanego antysemityzmu, przypominała ONR i w tym kontekście interpretowała wypowiedź O. Langego dotyczącą stosunku do emigracji żydowskiej.

Artykuł pierwszomajowy przypominał aresztowanie szesnastu przywódców podziemia, poruszał problem Rosjan w armii.

W lipcu 1946 r. ukazał się numer 87. Datę tę Jan Wepsięc — w oparciu o kwerendę amerykańską, ale m.in. wbrew informacji biblioteki Wayne State University mówiącej o grudniu — przyjmuje jako zakończenie ukazywania się „Poland Fights”. Podobnie czyni Jan Kowalik, powołujący się na zbiory ośmiu placówek; określał on pismo przez cały rok 1945 jako miesięcznik, zaś w roku 1946 jako kwartalnik⁴⁸. W świetle Katalogu Centralnego Biblioteki Narodowej na numerze 87 urywają się zbiory największych polonijnych bibliotek zachodnioeuropejskich.

Ostatnią znaną mi pozycją, jaka ukazała się pod firmą Poland Fights Polish Labor Group, już z siedzibą 29 East 7th Street, był tekst A. Ciołkosza *The Expropriation of the Socialist Party. The Present Situation of the Socialist Movement in Poland*, wydany jako broszura stanowiąca tłumaczoną odbitkę z 36—37 numeru „Robotnika Polskiego” z 1 października 1946 r. Autor, wychodząc od charakterystyki PPS przed 1939 r. i sytuacji wojennej, „grupie lubelskiej” przeciwstawiał partię „autentyczną”. Mówił o naruszeniu porozumień przez konferencję jałtańską. Wspominał o czynionych przez Z. Żuławskiego zabiegach w kraju, wymieniając jako jego współpracowników J. Grzeczmarowskiego, Stefana Rzeźnika i Ludwika Cohna. Z. Żuławski, który opowiadał się wówczas przeciw blokowi wyborczemu, w kwietniu 1945 wraz z L. Cohnem (przed wojną działaczem jednolitifrontowym, aktywnym zwłaszcza jako przywódca OM TUR) i S. Rzeźnikiem (od marca 1939 r. członkiem egzekutywy OKR PPS Kraków-Miasto⁴⁹, od marca 1945 skarbnikiem WK) zrzekł się po kooptacji miejsca w Radzie Naczelnej PPS. Wszedł do niej J. Grzeczmarowski, od niedawna wiceprzewodniczący WK Kielce⁵⁰.

Wiosną 1945 r. opowiadający się za poparciem Polski Ludowej działacze podjęli wydawanie w języku angielskim biuletynu „The Outlook” firmowanego przez Amerykańsko-Polską Radę Pracy, z L. Krzyckim jako redaktorem i komunistą Eugeniuszem Jasińskim jako administratorem. W założeniach kładziono nacisk na współdziałanie mocarstw.

⁴⁸ J. Wepsięc, *Polish American Serial Publications 1842—1966*, Chicago 1968, s. 109; J. Kowalik, *op. cit.*

⁴⁹ T. Jabłoński, *Młodość mego pokolenia*, Warszawa 1977, s. 277, 357; A. Pilch, *Polska Partia Socjalistyczna w Krakowskim w latach 1919—1939*, „Studia Historyczne”, 1977, nr 3, s. 448.

⁵⁰ „Naprzód”, nr 60 z 6 IV 1946; T. Sierocki, *Kronika ważniejszych wydarzeń odrodzonej PPS*, „Polska Ludowa”, t. 5: 1966, s. 225, 231; A. Reiss, *op. cit.*, s. 272.

Polskę przedstawiano jako trzeci naród w Europie, zastanawiano się nad jej przyszłością jako demokracji. Biuletyn miał 8 stron w układzie trzyszpaltowym, w formacie 216×280 mm. Pierwszy numer ukazał się w maju (pisał tam m.in. o ruchu zawodowym A. Hertz), drugi w lipcu. Początkowo myślano o szerszym Komitecie redakcyjnym. O. Lange i L. Adamic wyrazili wstępnie zgodę na udział w nim, ale chcieli znać jego pełny skład.